

Thomas Grotto, Senza scampo

Tekst po polsku:

Bez ratunku

Ile razy na Ciebie czekałem, wiesz, w chłodzie tego lokalu

Patrząc przez bulaj, bez uśmiechu

Tysiąc razy zmieniałem pokój i alibi, żeby móc Cię zadowolić

Nie rozumiejąc nigdy, że już nie mogłaś zostać

Zatrzymaj się, zatrzymaj jeszcze moje ręce na Tobie,

Pozwól mi zapomnieć złość, która jest we mnie

Chcę być jeszcze przebudzony i oddychać nowym powietrzem ile sił

Ponad tą hipokryzję, która nas łączy i na nas nie zasługuje

Ile razy o Tobie myślałem, wiesz, między czuwaniem a burzą

Między zasłonami nieśmiały wiatr mi przypomina, że

Zostawiłem wszystkie moje głupie wspomnienia na Twoich zdjęciach

Straciłem każdą chwilę biegnąc za Twoimi absurdalnymi wyobrażeniami

Zatrzymaj się, zatrzymaj jeszcze moje ręce na Tobie,

Pozwól mi zapomnieć złość, która jest we mnie

Chcę być jeszcze przebudzony i oddychać nowym powietrzem ile sił

Ponad tą hipokryzję, która nas łączy i na nas nie zasługuje

Zatrzymaj się, zatrzymaj jeszcze moje ręce na Tobie,

Pozwól mi zapomnieć złość, która jest we mnie

Chcę być jeszcze przebudzony i oddychać nowym powietrzem ile sił

Ponad tą hipokryzję, która nas łączy i na nas nie zasługuje

Zatrzymaj się, zatrzymaj jeszcze moje ręce na Tobie,

Pozwól mi zapomnieć złość, która jest we mnie

Chcę być jeszcze przebudzony i oddychać nowym powietrzem ile sił

Ponad tą hipokryzję, która nas łączy i na nas nie zasługuje